

AISTED - Associazione Italiana Studio Trauma e Dissociazione (Włoskie Stowarzyszenie Badań nad Traumą i Dysocjacją)

**Raffaele Avico**, członek AISTED, Turyn, psycholog, psychoterapeuta

W trakcie słynnego kongresu medycyny, który odbył się w Londynie w 1913 r. Pierre Janet przepowiadał, iż przyszłości psychologii klinicznej będzie się poszukiwać w obszarze psychotraumatologii, czyli w badaniu konsekwencji, jakie wywołuje trauma (prosta lub złożona, tj. przedłużająca i powtarzająca się w czasie) w psychice jednostki w trakcie rozwoju. Przepowiednia przedwcześnie, która przez ówczesne - zdominowane przez będące szczególnie modne teorie freudowskie - Towarzystwo Psychoanalityczne była ukrywana i piętnowana jako mało ortodoksyjna.

Wiele z intuicji wysuniętych w trakcie słynnego kongresu przez Janet - po którym nastąpiło jego wycofanie się ze środowiska naukowego i zmierzch jego teorii – zostało potwierdzonych przez bardziej współczesne tendencje w psychologii klinicznej. Więcej informacji na ten temat znajdują czytelnicy w książce "La Psicoanalisi" samego Janeta, która stanowi transkrypcję jego dyskusji przy tej okazji (Kongresu w 1913 r. w Londynie, na którym Janet miał wygłosić krytykę teorii Freuda, natomiast Jung miał jej bronić – przypis tłumacza).



Teorie Janeta są aktualne, ponieważ odzwierciedlają koncepcję cierpienia psychicznego opierającą się o bazowe założenie, iż w sytuacji hipotetycznego niewystępowania traumatogennych wydarzeń, wszyscy żylibyśmy w sposób spokojny i linearny, jak spokojne zwierzęta, które zamierzają przeżyć i to przeżyć dobrze. Życie jednak, od samego zarania poddaje próbie ten idylliczny spokój i codziennie stajemy wobec konieczności stawiania czoła mniej lub bardziej kompleksowym, krócej lub dłużej trwającym problemom. Wzrastanie z przemocową matką i ojcem dotkniętym syndromem dwubiegunowym lub narkomanem, zmusza dziecko do dokonywania adaptacyjnych piruetów, które w znaczeniu klinicznym stanowi cud rozwojowy, prawdziwy emblemat możliwości adaptacji do swojego środowiska inteligencji człowieka. W trakcie dalszego rozwoju wszyscy potencjalnie jesteśmy narażeni nieustannie na rozwinięcie stresu

posttraumatycznego czyli stresu wynikającego z prób radzenia sobie z życiowymi wydarzeniami, które nas męczą i konsekwencjami których musimy „zarządzać”.

Janet w swoim dyskursie ponownie podejmuje idee rozwinięte już pod koniec XVIII w. przez fenomenologów i proto-psychologów tej epoki, przykładowo Moebius, który wręcz już w 1888 r. rozważał hipotezę, iż zaburzenia, zwane wówczas „histerycznymi” nie byłyby niczym innym jak cielesną konwersją gwałtownym emocji związanych z precyzyjnymi wspomnieniami lub myślami (ideami).